

XXXII Niedziela Zwykła

7 listopada 2021

s. Franciszka, Koinonia św. Pawła

Jezus w dzisiejszej Ewangelii siedzący naprzeciw skarbony, obserwując ludzkie zachowania, znajduje się pomiędzy dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony widzi bogatych, którzy wrzucają z tego, co im zbywało. Z drugiej ubogą wdowę, która wrzuciła na ofiarę wszystko, co miała na swoje utrzymanie, dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Na dziedzińcu świątynnym przeznaczonym dla kobiet stały skarbony na ofiary pieniężne składane przez pielgrzymów. Nie wkładali ich sami, lecz czynił to kapłan, w zależności od przeznaczenia wrzucał je do jednej ze skarbon.

Dlaczego Jezus zauważył, ile wrzuciła uboga wdowa? Dlatego, że tam siedział? To Jezus zamiast kapłana świątynnego ogłasza wartość i intencję ofiary ubogiej wdowy, która w milczeniu, bez rozgłosu ofiarowała Bogu wszystko, co miała! Jezus nie potępia uczonych w Piśmie i bogatych, ale uczy mądrości, prawdziwych wyborów, istoty relacji z Bogiem. Oddziela plewy od ziarna, zło od dobra. On Jeden i ona jedna z jednym groszem. On jedyny Zbawiciel i Pan, który raz jeden ukazał się na zgładzenie grzechów i raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów (por. Hbr 9,24-28). On – jedyny Pośrednik między Bogiem a ludźmi przyjmuje całkowity dar miłości i poświęcenia ubogiej wdowy. Jezus sam jest ubogi i bezgranicznie służy innym. Wydany z miłości do końca, ostatecznie zajmie ostatnie miejsce na krzyżu. Ona uboga kobieta ogarnięta miłością do Boga nie waha się powierzyć siebie i całe swoje życie w ręce Tego, który ją stworzył i zbawił. Na miłość odpowiada miłością.

Jezus kieruje swoje spojrzenie nie na największe ofiary ludzi bogatych, ale na „najmniejszą” ofiarę ubogiej wdowy. Mogła przecież zachować jedną monetę dla siebie, na tak zwaną „czarną godzinę”. A jednak oddała wszystko, pokazując całkowite zaufanie do Boga i oddanie się w Jego kochające ręce. Jej bogactwem jest Bóg i zaufanie do Niego. I tu właśnie kryje się prawdziwa mądrość, mądrość Boża. To ubóstwo Jednego i jednej jest największym bogactwem i mądrością. Jezus całkowicie oddał się nam z miłości, oddając swoje życie na krzyżu. Uboga wdowa uczyniła najpiękniejszy akt całkowitego oddania się Bogu jako odpowiedź miłości na miłość. Przez ten dar tworzy z Bogiem wspólnotę miłości. Ona Oblubienica ze swoim Oblubieńcem. Czy jest szczęśliwa? Tak, bo jest prawdziwie mądra i uczy nas tej mądrości płynącej z Ewangelii. Pomyśl, jaką wybierzesz mądrość?

Prawdziwa mądrość polega na pokorze i wrażliwości na miłość Boga i potrzeby bliźnich. Uczniowie Jezusa nie mogą być chciwi, uczniowie Jezusa wzorem ubogiej wdowy mają się całkowicie oddać Bogu i zaufać Jego Opatrzności. Cóż masz, czegoś byś nie otrzymał? Wszystko jest darem Boga! Dawać z nadmiaru nie jest czymś nadzwyczajnym. Ofiarować z tego, co jest konieczne do życia, może tylko ten, kto sam oddał się w ręce Boga i całkowicie Mu zaufał. Papież Leon Wielki w taki oto sposób komentuje te Ewangelie: „Bo pośród ich wielkich darów, zaledwie okruchów ich olbrzymich majątków, jedynie jej mała ofiara była całkowitą! Ponieważ wiara czyni drogocennym to, co samo przez się nie ma żadnej wartości. U Boga najmniejsze dzieło miłości nie jest bez ceny i żaden uczynek miłosierny bez owocu”. Bóg Ojciec ofiarował nam z miłości swojego Jedyne Syna. Uboga wdowa ofiarowała wszystko, co miała na swoje utrzymanie. A Ty? Do jakiego gestu wiary i ufności zaprasza Cię dzisiaj ta Ewangelia?